

# Edukacja do czułości w literaturze Olgi Tokarczuk

JOANNA AKSMAN\*

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza-Modrzewskiego

Autorka dokonała wprowadzenia dotyczącego rozumienia pojęcia pedagogiki czułości, biorąc pod uwagę literaturę pedagogiczną czołowych przedstawicieli myśli pedagogicznej działających w tym zakresie (Janusza Korczaka, Marii Grzegorzewskiej, Marii Łopatkowej). Artykuł może stanowić inspirację dla studentów kierunków pedagogicznych, nauczycieli, nauczycieli akademickich pracujących z przyszłymi nauczycielami do pracy metodami aktywizującymi nad тезami pedagogiki czułości.

SŁOWA KLUCZOWE: pedagogika czułości, edukacja dzieci a czuły narrator

## **Education for tenderness in the literature of Olga Tokarczuk**

The author introduced the concept of the pedagogy of tenderness, taking into account pedagogical literature of the leading representatives of pedagogical thought active in this field (Janusz Korczak, Maria Grzegorzewska, Maria Łopatkowa). The article can be an inspiration for students of pedagogy, teachers, academic teachers working with future teachers to work with activating methods on the theses of the pedagogy of tenderness.

KEY WORDS: pedagogy of tenderness, education of children and a sensitive narrator

## **Wstęp**

W końcu roku 2019 Olga Tokarczuk wygłosiła przemowę noblowską, odbierając literacką Nagrodę Nobla za 2018 rok. Kolejnego dnia wiele osób zainteresowanych szeroko rozumianą edukacją powracało do tez wygłoszonych przez noblistkę tonem spokojnym i zatroskanym o przyszłość młodego pokolenia. Wielu nie spodziewało się odnalezienia w mowie noblowskiej tak wielu tez na wskroś pedagogicznych – nie obawiałabym się objąć ich wspólną nazwą – tez pedagogiki czułości.

### **Tezy pedagogiki czułości w przemowie noblowskiej Olgi Tokarczuk**

Już pierwsze słowa przemowy przenoszą słuchających/ czytających w klimat pedagogiki czułości (Tokarczuk, 2019, s. 1–2):

Pierwsze zdjęcie, jakie świadomie przeżyłam, to zdjęcie mojej matki jeszcze zanim mnie urodziła [...]. Wpatrując się w to zdjęcie jako kilkuletnia dziewczynka, byłam przekonana, że mama szukała mnie, kręcąc gałką radia. Niczym czuły radar penetrowała nieskończone obszary kosmosu, próbując dowiedzieć się, kiedy i skąd przybędę [...]. Kobieta jest smutna, zamyślona, jakby nieobecna. Kiedy ją potem pytałam o ten smutek – a robiłam to wiele razy, żeby zawsze usłyszeć to samo – mama odpowiadała, że jest smutna, bo jeszcze się nie urodziłam, a ona już do mnie tęskni.

Konstatacja tekstu jest smutna (Tokarczuk, 2019, s. 16):

Świat umiera, a my nawet tego nie zauważamy. Nie zauważamy, że świat staje się zbiorem rzeczy i wydarzeń, martwą przestrzenią, w której poruszamy się

samotni i zagubieni, miotani czyimiś decyzjami, zniewoleni niezrozumiałym fatum, poczuciem bycia igraszką wielkich sił historii czy przypadku. Nasza duchowość zanika [...].

Rozwiązaniem, które proponuje noblistka są czułe relacje. Oto czym jest czułość dla Olgi Tokarczuk (2019, s. 23–24):

Każdej rzeczy i osobie muszę przyjrzeć się z bliska, z największą powagą i uosobić je we mnie, spersonalizować. Do tego właśnie służy mi czułość – czułość jest bowiem sztuką uosabiania, współodczuwania, a więc nieustannego odnajdowania podobieństw. Tworzenie opowieści jest niekończącym się ożywianiem, nadawaniem istnienia tym wszystkim okrucuchom świata, jakimi są ludzkie doświadczenia, przeżyte sytuacje, wspomnienia. Czułość personalizuje to wszystko, do czego się odnosi, pozwala dać temu głos, dać przestrzeń i czas do zaistnienia i ekspresji. To czułość sprawia, że imbryk zaczyna mówić. Czułość jest tą najskromniejszą odmianą miłości.

W opisywanej powyżej przedmowie, znajdujemy cytaty, w którym sformułowane są tezy służące według mnie w przyszłości – pedagogice czułości (Tokarczuk, 2019, s. 24):

Pojawia się tam, gdzie z uwagą i skupieniem zaglądamy w drugi byt, w to, co nie jest „ja”. Czułość jest spontaniczna i bezinteresowna, wykracza daleko poza empatyczne współodczuwanie. Jest raczej świadomym, choć może trochę melancholijnym, współdzieleniem losu. Czułość jest głębokim przejęciem się drugim bytem, jego kruchością, niepowtarzalnością, jego nieodpornością na cierpienie i działanie czasu. Czułość dostrzega między nami więzi, podobieństwa i tożsamości. Jest tym trybem patrzenia, które ukazuje świat jako żywy, żyjący, powiązany ze sobą, współpracujący i od siebie współzależny.

Olga Tokarczuk, wypowiadając zdanie: „Dlatego wierzę, że muszę opowiadać tak, jakby świat był żywą, nieustannie stawającą się na naszych oczach jednością, a my jego – jednocześnie małą i potężną – częścią” (Tokarczuk, 2019, s. 27) – stawia przed sobą zadanie, które realizuje w kolejnych, wydanych już po roku 2019, publikacjach. Tym samym podpowiada wychowawcom, pedagogom, edukatorom, psychologom, a także terapeutom, jak przedstawiać dzieciom, młodym ludziom świat, aby zadbać o ich zdrowie psychiczne. Jest to niezmiernie potrzebne zwłaszcza obecnie, w czasach braku bezpieczeństwa i niepewności o kolejne dni. Nastawienie wobec świata i wobec innych wokół nas, to przecież bardzo ważny element w kształtowaniu młodego człowieka, przypomina nam o tym noblistka, wykorzystując studiowaną przez siebie wiedzę psychologiczną.

### **Czułość w koncepcjach pedagogicznych wielkich polskich pedagogów: Janusz Korczak, Maria Grzegorzewska, Maria Łopatkowa**

Czułość w koncepcjach pedagogicznych, choć nazwana za każdym razem nieco inaczej, występuje w myśli i działaniach wielu polskich pedagogów. Postaci, które w ubiegłym wieku bezwzględnie wpisują się w ten nurt myślenia o dziecku to szczególnie Janusz Korczak, Maria Grzegorzewska i Maria Łopatkowa.

Janusz Korczak (1878 lub 1879–1942) – lekarz i pedagog, całe swoje życie udowadniał jak ważne jest dziecko. W jednym z pierwszych swoich tekstów opublikowanych w tygodniku literacko-powieściowym „Czytelnia dla Wszystkich” w 1899 roku pisał: „Nazwiska: Pestalozziego, Fröbela i Spencera nie mniejszą lśnią jasnością od nazwisk największych wynalazców XIX wieku. Oni odkryli więcej niż nieznanne siły natury, oni odkryli nieznaną połowę ludzkości: dzieci” (Korczak, 1899). W 1919 roku

w pierwszym wydaniu publikacji *Jak kochać dziecko? Dziecko w rodzinie* pisał już wprost o miłości do dziecka: „Chcę nauczyć rozumieć i kochać [...] chcę, by zrozumiano, że żadna książka, żaden lekarz nie zastąpią własnej czujnej myśli, własnego uważnego spostrzegania” (Korczak, 1919).

Myśl tę rozwijał nadal w licznych publikacjach, m.in. w tej z 1928 roku *Prawo dziecka do szacunku* (Korczak, 1928). Popularyzował swoje pedagogiczne tezy, redagując „Mały Przegląd”. Jak pisał: „redagowanie będzie takie, żeby bronić dzieci [...], żeby wszystko działa się sprawiedliwie [pismo] zachęci i ośmieli” (Korczak, 1926; Sadowski, 2017, s. 75). W radiu z kolei, jeszcze w 1939 roku prowadził tzw. gadaninki radiowe, w których przypominał tematy przewodnie, zawarte w swoich wydanych wcześniej publikacjach, m.in. jedną z jego najważniejszych myśli – dziecko jest równościowym człowiekiem (Korczak, 1939; Sadowski, 2017, s. 132). Do końca swojego życia, tragicznie zakończonego wraz z dziećmi z sierocińca w 1942 roku w Treblince, służył dzieciom i ich bronił.

Kolejną postacią głoszącą w XX wieku tezy bliskie pedagogice czułości była Maria Grzegorzewska (1887–1967) – pedagogożka, psycholożka, twórczyni pedagogiki specjalnej w Polsce. W 2022 roku obchodziliśmy 100-lecie powstania, zainicjowanej przez nią w Polsce, instytucji zajmującej się naukowo i metodycznie dziećmi z niepełnosprawnościami (w 1922 roku założony został, staraniem M. Grzegorzewskiej, Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej – dziś Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej). Troskę o dzieci wyrażała szczególnie poprzez starania o dobre wykształcenie ich nauczycieli. W słynnych, wykorzystywanych na zajęciach z przyszłymi nauczycielami do czasów współczesnych, *Listach do młodego nauczyciela* pisała (Grzegorzewska, 1946, 2002):

Pomyśl, Kolego, jaka to ważna sprawa! Każdy człowiek musi przejść przez szkołę, więc jeśli praca w niej jest dobrze spełniana – jaki wpływ może wywrzeć na losy życia krajów i ludzkości. Przecież w ciągu tych obowiązujących

w szkole powszechnej 7 czy 8 lat, prócz wiedzy samej, szkoła, a więc nauczyciel coś tym dzieciom przekazuje swego, w jakiś sposób działa na nie, coś w nich budzi, rozwija, a czasem hamuje, stara się kształtować warunki rozwoju, okoliczności pracy i przeżyć. Im jest lepszym człowiekiem, lepiej do pracy przygotowanym, im ma większą dla drugich życzliwość, głębszą o nich troskę i poczucie odpowiedzialności za swoją pracę, tym głębszy zostawi ślad w duszach dzieci. Może więc można by powiedzieć, że im lepszy będzie nauczyciel, tym lepszy będzie świat i życie każdego człowieka [...].

Postawę Marii Grzegorzewskiej pięknie podsumowuje jej przyjaciółka, Janina Doroszevska (1989, s. 66–67):

zawsze uważnie wpatrywała się w potrzeby drugiego człowieka, pragnąc je przeniknąć i zrozumieć lepiej, niżby on sam umiał to zrobić. [...] jej zafascynowanie bogactwem piękna w życiu, które umiała wszędzie wyszukać i cieszyć się nim, a zwłaszcza miłością samego życia, miłością do nauki, wszystkich gałęzi sztuki, a zwłaszcza zachwyty nad pięknem „człowieka, kiedy jest Człowiekiem” [...], budując teoretyczne zręby polskiej pedagogiki specjalnej, Maria Grzegorzewska [...] nadała zawodowi pedagoga specjalnego rangę piękna i dawania szczęścia temu, kto ten zawód prawdziwie sprawuje.

Wielokrotnie w tym fragmencie pojawia się pojęcie miłości, zachwyty nad pięknem człowieka i pięknem życia. Warto jeszcze raz stwierdzić, że M. Grzegorzewska piękno widziała zarówno w dziecku, nauczycielu jak i w osobie niepełnosprawnej, pochylając się z uwagą nad każdym z osobna.

Z taką postawą spotykamy się także w idei nazwanej wprost „pedagogiką serca” Marii Łopatkowej (1927–2016) – pedagogożki, działaczki społecznej, rzeczniczki i obrończyni praw dziecka, nazywanej także „Senatorem od dzieci”, uhonorowanej za swoje zasługi Orderem Uśmiechu, zasiadającej także w Międzynarodowej Kapitulie Orderu Uśmiechu. Koncepcję tę

postrzegam jako najsilniej rezonującą z omawianymi tutaj założeniami „pedagogiki czułości”, stanowiącą fundament dla tez, jakie znalazły się w przemowie noblowskiej O. Tokarczuk. Maria Łopatkowa podkreślała we wszystkich swoich najważniejszych dziełach (Łopatkowa, 1992; 1996; 2001; 2006), iż ponad wszystko, w okresie wrażliwości moralnej dziecka, rozwijanie zdolności do kochania jest najważniejsze, w zamian za egoizm, agresję czy lęk przed bronią nuklearną czy nienawiścią. Tezy te odżywają na nowo w obliczu napaści Rosji na Ukrainę i toczącej się od 2022 roku za granicami Polski wojny. Maria Łopatkowa ostrzegała, że niezaspokojona potrzeba miłości u dzieci rodzi negatywne skutki psychiczne, ponieważ nienawiść powstaje tam, gdzie brakuje miłości.

Według B. Śliwerskiego (2017) M. Łopatkowa:

stworzyła neopajdocentryczny nurt myśli we współczesnej pedagogice, który ma głęboko humanistyczny charakter. Jego fundamentem jest krytyczny osąd rzeczywistości oświatowej, także w naszym kraju – ze względu na przemoc doświadczaną przez dzieci w środowiskach socjalizacyjnych i wychowawczych. Dla tej pedagog każdy człowiek jest tajemnicą i tak naprawdę nie zna do końca samego siebie.

Znaczące było także odejście M. Łopatkowej w dniu Bożego Narodzenia 2016 roku. Tak o tym pisał B. Śliwerski (2016):

Jakże symboliczne jest odejście Marii Łopatkowej w Boże Narodzenie, a zarazem po zakończeniu się roku 2016 jako roku Miłosierdzia. Któż, jak nie ONA właśnie, stał się w środowisku świeckiej pedagogiki postacią autentycznie kochającą i zabiegającą o miłość dla każdego z nas, o to, byśmy byli HOMO AMANS?

Kiedy przyjrzymy się opisanym wyżej postaciom, niezaprzeczalnie dojdziemy do wniosku, że oni wszyscy – obok piśmiennictwa, które po sobie

zostawili, nawołującego do poszanowania dziecka – byli także działaczami społecznymi, ludźmi niejednokrotnie narażającymi się naciskom politycznym w obronie praw dziecka, siłaczami idei służącej miłości. W trudnej współczesności wypatrujemy takich postaw u nauczycieli i pedagogów, którzy mogą służyć młodym nauczycielom za wzór.

### **Współcześni Nauczyciele walczący o godność dziecka i zawodu**

Zapewne jest wielu praktyków, którzy kultywują idee J. Korczaka, M. Grzegorzewskiej czy M. Łopatkowej, trudno byłoby ich wszystkich wymienić, bowiem nie mieszczą się oni w rankingach, a raczej działają w cichości, w małych i większych miejscowościach, służąc swoim mikrospołecznościom. Dokonując analizy treści dotyczących działalności pedagogicznej służącej najlepiej dzieciom, warto wspomnieć o dwóch postaciach, które w roku 2022 zostały uhonorowane tytułem Przyjaciela Szkoły: o Wandzie Traczyk-Stawskiej i o Nauczycielu Roku – Iwonie Pietrzak-Płachcie. Tytuły te otrzymują, w konkursie organizowanym corocznie od 2002 roku przez tygodnik „Głos Nauczycielski”, wybitne i zasłużone osoby. Przyznawane są one przez kapitułę, którą kieruje prof. dr hab. Stefan Kwiatkowski, nie w wyniku rankingu, a przeglądu dokonanych zgłoszonych kandydatur.

Iwona Pietrzak-Płachta, młoda nauczycielka, pracująca w niezwyklej bibliotece szkolnej zwanej „Wypożyczalnią Skrzydeł” w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Pliszczynie w woj. lubelskim, odbierając nagrodę, wypowiedziała słowa, które wskazują, że jej myślenie o dziecku pozostaje w nurtach opisanych wyżej znamienitych postaci – obrońców dzieci. Powiedziała: „gdybym miała czarodziejską różdżkę, wyczarowałabym szczęśliwe szkoły, szkoły, w których wszystkie dzieci są wysłuchane, dostrzeżone i akceptowane” (Pietrzak-Płachta, 2022).



Wypowiedź Wandy Traczyk-Stawskiej – pedagoga specjalnej, nauczycielki z 30-letnim stażem, uczestniczki Powstania Warszawskiego, żołnierki Armii Krajowej, ale obecnie przede wszystkim najzarliwszej obrończyni godności zawodu nauczyciela – wskazuje na kultywowanie w polskich tezach nurtu pedagogiki serca Marii Łopatkowej. Słowa wypowiedziane przez W. Traczyk-Stawską przy odbiorze tytułu obiegły wszystkie media informacyjne i wywołały duży aplauz, nie tylko wśród nauczycieli. Warto przytoczyć je raz jeszcze (Traczyk-Stawska, 2022):

Pamiętajcie, że waszym zadaniem jest nie tylko nauczanie, ale też wychowanie. Uczenie tego, żeby dzieci potrafiły być tolerancyjne wobec siebie, żeby umiały wspólnie pracować, żeby sprawiało im to przyjemność, że idą do szkoły [...]. To będzie możliwe tylko wtedy, kiedy szkoła stanie się dla dziecka atrakcyjna, będzie miejscem, gdzie dziecko jest szanowane, doceniane i bardzo kochane. To ostatnie jest chyba najważniejsze.

## Bibliografia

- Bralczyk, J., (2005). *Czułość*. Pobrano 5 marca 2023 z <https://sjp.pwn.pl/slovniki/czu%C5%82o-%C5%9B%C4%87.html>
- Design Thinking. Co to jest Design Thinking?* Pobrano 5 marca 2023 z <https://designthinking.pl/co-to-jest-design-thinking/#cotojest>
- Doroszewska, J. (1989). W stronę człowieka. W: U. Eckert, M. Gawarecka (red.), *Wspomnienia o Marii Grzegorzewskiej* (s. 66–67). Warszawa: Wydawnictwo WSPS.
- Durkalewych, I. (2020). Rozwój kreatywności studentów kierunków pedagogicznych metodą design thinking. *Kwartalnik naukowy fides et ratio*, 4(44).
- Grzegorzewska, M. (1946). *Listy do młodego nauczyciela. List pierwszy* (fragment). Kraków-Warszawa.
- Grzegorzewska, M. (2002). *Listy do Młodego Nauczyciela. Cykl I–III*. Warszawa: Wydawnictwo APS.
- Korczak, J. (2017). Pedagogika żartobliwa. Gadaninki radiowe Starego Doktora. W: M. Sadowski, Janusz Korczak. *Fotobiografia* (s. 132). Warszawa: Wydawnictwo Olesiejuk.
- Korczak, J. (1928). *Prawo dziecka do szacunku*. Warszawa-Kraków: Wydawnictwo J. Mortkowicza.
- Korczak, J. (1926). *Nasz Przegląd*. W: M. Sadowski (2017), Janusz Korczak. *Fotobiografia*. Warszawa: Wydawnictwo Olesiejuk.

- Korczak, J. (1919). *Jak kochać dziecko? Dziecko w rodzinie*. Warszawa: Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie.
- Korczak, J. (1899). *Rozwój idei miłości bliźniego w XIX wieku*. Kraków: Czytelnia dla Wszystkich.
- Łopatkowa, M. (2006). *Pedagogika serca w dobie globalizacji*. Warszawa: APS.
- Łopatkowa, M. (2001). *Dziecko a polityka, czyli walka o miłość*. Warszawa: APS. Łopatkowa, M. (1996). *O prawną ochronę więzi uczuciowej dziecka*. Seria: Materiały. Warszawa: Biuro Studiów i Analiz Kancelarii Senatu.
- Łopatkowa, M. (1992). *Pedagogika serca*. Warszawa: WSiP.
- Nowakowska, A. (2021). *Czułość – dlaczego pryska z naszego życia jak bańka mydlana*. Pobrano 5 marca 2023 z <https://zwierniadlo.pl/psychologia/48032,1,czulosc---dlaczego-pryska-z-naszego-zycia-jak-banka-mydlana.read>
- Pietrzyk-Płachta, I. (2022). *Nauczyciel Roku 2022: Nauczyciele mają wyjątkową moc zmiany i poprawy świata! Wystąpienie podczas Gali NR 2022*. Pobrano 5 marca 2023 z <https://glos.pl/nauczyciel-roku-2022-nauczyciele-maja-wyjatkowa-moc-zmiany-i-poprawy-swiata-wystapienie-podczas-gali-nr-2022-wideo>
- Tokarczuk, O. (2020). *Czuły narrator*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Tokarczuk, O. (2020). *Ostatnie historie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Tokarczuk, O. (2019). *Przemowa noblowska*. Pobrano 5 marca 2023 z <https://www.elle.pl/artukul/noblowska-mowa-olgi-tokarczuk-caly-tekst>
- Tokarczuk, O. Concejo J. (2017). *Zgubiona dusza*. Wrocław: Wydawnictwo Format.
- Tokarczuk, O. (2009). *Prowadź swój pług przez kości umarłych*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Tokarczuk, O. (2007). *Bieguni*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Tokarczuk, O. (1996). *Prawiek i inne czasy*. Warszawa: Wydawnictwo W. A. B.
- Tokarczuk, O. (1993). *Podróż ludzi księgi*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Traczyk-Stawska, D. (2022). *Wanda Traczyk-Stawska, Przyjaciel Szkoły 2022: Nauczyciel musi być człowiekiem wolnym! Wystąpienie podczas Gali nr 2022*. Pobrano 5 marca 2023 z <https://glos.pl/wanda-traczyk-stawska-przyjaciel-szkoly-2022-nauczyciel-musi-byc-czlowiekiem-wolnym-wystapienie-podczas-gali-nr-2022-wideo>
- Śliwowski B. (2017). *Maria Łopatkowa*. Pobrano 5 marca 2023 z [https://encyklopediadziecinstwa.pl/index.php/%C5%81opatkowa\\_Maria](https://encyklopediadziecinstwa.pl/index.php/%C5%81opatkowa_Maria)
- Śliwowski, B. (2016). *Odeszła pedagog serca, samarytanka miłości – Maria Łopatkowa*. Pobrano 5 marca 2023 z <https://sliwowski-pedagog.blogspot.com/2016/12/odesza-pedagog-serca-samarytanka-miosci.html>